

Radni czyścili piszczałki

Data publikacji: 30.05.2016 21:15

Remont zabytkowych organów Kościoła Jezusowego w Cieszynie jest już na finiszu. III etap prac ma zakończyć się pod koniec lipca br. Aby organy mogły wreszcie rozbrzmieć trzeba wykonać jeszcze trochę prac m.in. związanych z czyszczeniem piszczałek. W akcję zaangażowali się w zeszłym tygodniu radni z Klubu CRS.

III, ostatni etap remontu organów Kościoła Jezusowego w Cieszynie rozpoczął się w marcu br. Planowo ma zakończyć się pod koniec lipca br. Ponieważ pracy trochę jeszcze zostało, a czasu jest niewiele pojawił się pomysł by w akcję związaną z czyszczeniem piszczałek włączyć również osoby z zewnątrz. „**Potrzebna Twoja pomoc**” – taka informacja ukazała się m.in. na stronie ratujemy organy.pl

Okazało się, że w organach jest bardzo dużo różnych wad konstrukcyjnych, które ujawniły się dopiero w trakcie prac. Dlatego też zakres robót się powiększył, a tym samym czas pracy wydłużył się. Dlatego chętnie korzystamy z pomocy aby ukończyć prace w terminie – mówi Organmistrz z Zabrza Olgierd Nowakowski.

Jest co robić, bo do czyszczenia jest ponad 2 tys. piszczałek. Ta liczba robi wrażenie, a na chwilę obecną, jak podkreśla Organmistrz wyczyszczonych jest niewiele. Na czym więc dokładnie polega to czyszczenie? **Piszczałkę należy oczyścić z kurzu. Do czyszczenia wewnątrz są specjalne wyciorki. Należy dokładnie wyszczotkować te punkty gdzie powietrze wchodzi do korpusu piszczałki. To jest bardzo ważne miejsce. Na koniec trzeba piszczałkę przetrzeć wilgotną ściereczką z tych najdrobniejszych pyłków** – tłumaczy Nowakowski.

W akcję zaangażowało się kilka grup m.in. młodzież. W zeszłym tygodniu piszczałki czyścili radni z Klubu Cieszyński Ruch Społeczny (CRS). **Stwierdziliśmy, że zaangażujemy się do sprzątnia i zachęcimy innych. Piszczałek do czyszczenia jest tyle, że starczy nie tylko dla Rady Miejskiej ale i połowy miasta** – przyznał Przewodniczący Klubu CRS Bartosz Tyrna.